



## The Holy See

---

PAPIEŻ FRANCISZEK **ANIOŁ PAŃSKI** Plac św. Piotra

Niedziela, 14 czerwca 2020 r. [\[Multimedia\]](#)

---

*Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!*

Dzisiaj we Włoszech i w innych krajach obchodzona jest uroczystość Ciała i Krwi Chrystusa - *Boże Ciało*. W drugim czytaniu z dzisiejszej liturgii św. Paweł rozbudza naszą wiarę w tę tajemnicę komunii (por. 1 Kor 10, 16-17). Zwraca on uwagę na dwa skutki dzielenia kielicha i łamanego chleba – skutek *mistyczny* i skutek *wspólnotowy*.

Najpierw Apostoł stwierdza: „Kielich błogosławieństwa, który błogosławimy, czyż nie jest udziałem we Krwi Chrystusa? Chleb, który łamiemy, czyż nie jest udziałem w Ciele Chrystusa?” (w. 16). Te słowa wyrażają skutek *mistyczny* bądź, możemy powiedzieć, skutek duchowy Eucharystii – dotyczy to zjednoczenia z Chrystusem, który w chlebie i winie ofiarowuje siebie dla zbawienia wszystkich. Jezus jest obecny w sakramencie Eucharystii, żeby być naszym pokarmem, żeby został przyswojony i stał się w nas tą odnawiającą siłą, która przywraca energię i przywraca wolę wyruszania na nowo w drogę po każdym postoju lub po każdym upadku. Lecz to wymaga naszej zgody, naszej gotowości do przemiany siebie, naszego sposobu mówienia i działania, i pozwolenia na to; w przeciwnym razie celebracje eucharystyczne, w których uczestniczymy, sprowadzają się do pustych i formalnych obrzędów. Niejednokrotnie człowiek idzie na Mszę św. dlatego, że trzeba, traktując to jako fakt społeczny, zasługujący na szacunek, ale społeczny. Jednak tajemnica to co innego - to Jezus obecny, który przychodzi, żeby nas karmić.

Drugi to skutek *wspólnotowy*, a św. Paweł wyraża go tymi słowami: „Ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni, tworzymy jedno ciało” (w. 17). Chodzi o wzajemną komunię uczestniczących w Eucharystii, tak iż stają się jednym ciałem, tak jak jeden jest chleb, łamany i rozdawany. Jesteśmy wspólnotą, która karmi się Ciałem i Krwią Chrystusa. Komunia z Ciałem Chrystusa jest skutecznym znakiem jedności, komunii, dzielenia się. Nie można uczestniczyć w Eucharystii, jeżeli nie angażujemy się w szczere, odwzajemniane braterstwo. Pan jednak dobrze wie, że same nasze ludzkie siły nie wystarczają do tego. Co więcej, wie, że wśród Jego uczniów zawsze będzie pokusa rywalizacji, zazdrości, uprzedzenia, podziału... Wszyscy znamy te sprawy. Także dlatego

zostawił nam sakrament swojej rzeczywistej obecności, konkretnej i stałej, abyśmy, trwając zjednoczeni z Nim, mogli zawsze przyjmować dar miłości braterskiej. „Trwajcie w miłości mojej!” (J 15, 9), powiedział Jezus; a jest to możliwe dzięki Eucharystii. Trwanie w przyjaźni, w miłości.

Te dwa owoce Eucharystii – pierwszy, zjednoczenie z Chrystusem, i drugi - jedność wśród tych, którzy się Nim karmią - rodzą i nieustannie odnawiają wspólnotę chrześcijańską. To Kościół sprawuje Eucharystię, lecz bardziej zasadnicze jest to, że *Eucharystia tworzy Kościół* i pozwala mu *być swoją misją*; zanim będzie ją pełnił. To jest tajemnica komunii, Eucharystii - przyjmowanie Jezusa, żeby nas przemieniał od wewnątrz, i przyjmowanie Jezusa, żeby uczynił nas jednością, a nie podziałem.

Niech Święta Dziewica pomaga nam przyjmować zawsze ze zdumieniem i wdzięcznością wielki dar, który dla nas uczynił Jezus, pozostawiając nam sakrament swojego Ciała i swojej Krwi.

---

### **Po modlitwie *Anioł Pański*:**

Drodzy bracia i siostry, z wielkim zaniepokojeniem, a także bólem obserwuję dramatyczną sytuację w Libii. Była ona obecna w mojej modlitwie w tych ostatnich dniach. Proszę, apeluję do organizacji międzynarodowych i wszystkich, na których spoczywa odpowiedzialność polityczna i wojskowa, by z przekonaniem i zdecydowanie podjęli na nowo poszukiwanie drogi prowadzącej do położenia kresu przemocy, do pokoju, do stabilizacji i do jedności kraju. Modlę się także za tysiące migrantów, uchodźców, ubiegających się o azyl i przesiedleńców wewnętrznych w Libii. Sytuacja sanitarna pogorszyła ich już i tak niepewne warunki życia, przez co są bardziej narażeni na różne formy wykorzystywania i przemocy. Panuje okrucieństwo. Wzywam wspólnotę międzynarodową, bardzo proszę, aby wzięła sobie do serca ich sytuację i szukała dróg oraz dostarczała środki, żeby im zapewnić potrzebną ochronę, godne warunki i przyszłość nadziei. Bracia i siostry, za to wszyscy jesteśmy odpowiedzialni, nikt nie może czuć się zwolniony. Pomódlmy się wszyscy w milczeniu za Libię.

Dzisiaj przypada *Światowy Dzień Krwiodawcy*. Jest to okazja do tego, by pobudzić społeczeństwo do solidarności i wrażliwości na potrzebujących. Pozdrawiam obecnych wolontariuszy i wyrażam uznanie wszystkim, którzy czynią ten prosty, ale bardzo ważny gest pomocy bliźniemu - oddania krwi.

Pozdrawiam was wszystkich, wiernych rzymian i pielgrzymów. Życzę wam i wszystkim, którzy są połączeni za pośrednictwem mediów, miłej niedzieli. Proszę, nie zapominajcie modlić się za mnie. Dobrego obiadu i do zobaczenia.

---

